

Sel de la Terre jest pismem dominikanow z Avrillé/Francja i nie ma swojej strony na internecie.

W ostatnim numerze (Selle de la Terre n°81, lato 2012) jest artykuł autorstwa Arsenius'a:

Biarac pod uwage...

1. Ze Mgr Lefebvre sprzeciwił się Dom Gérard kiedy ten chciał zawrzeć układ z modernistycznymi autorytetami Rzymu. Układ o którym Dom Gerard mówił, że Rzym daje wszystko nie zadając niczego:

2. Ze, co więcej Mgr Lefebvre powiedział po wyswieceniu biskupów, że od tego momentu podpisze układ z Rzymem jedynie wtedy gdy władze rzymskie zgodziłyby się na wiele dokumentów Kościoła potępiających dzisiejsze błędy:

[w orig. 2^o) Que le même Mgr Lefebvre a dit, après les sacres, que à partir de ce moment-là, il signerait des accords avec Rome seulement si les autorités romaines souscrivaient à plusieurs documents de l'Église condamnant les erreurs d'aujourd'hui :]3. Ze, co więcej, Mgr Lefebvre żałuje/kaja się podpisania protokołu zgody z Watykanem dla otrzymania pozwolenia na święcenia biskupie, bo doszedł do wniosku, że intencje rzymskich władz nie były dobre:

4. Ze później Mgr Lefebvre powiedział do przyszłego Benedykta XVI, wiec kard. Ratzinger'a, że nie może się z nim zgadzać i że my, tradycjonalisci, my próbujemy chrystianizować świat, kiedy on, kardynał i inni postępowcy, pracują tylko dla zdechrystianizowania świata:

5. Ze Bractwo św. Piotra, które otrzymało od Rzymu możność celebrowania ekskluzywnie tradycyjnej mszy, musiało się później zgodzić z faktem, że jego członkowie mają też celebrować nową mszę:

6. Ze Mgr Lefebvre powiedział, że niewłaściwe jest oddanie się pod władzę tych, którzy nie wyznają wiary w jej integralności:

7. Ze w czasie wojny, starać się zachować pozytywne prawa (np. Kod drogowy)

może okazać się bardzo niebezpiecznym, a w pewnych wypadkach może nawet być samobójcze.8. Ze doświadczenie nas uczy, że niewielu potrafi zrobić w tył zwrot:

kiedy władze rzymskie nie dotrzymują obietnic (np. Bractwo św. Piotra).9. Ze fakt "bycia przyłączonym" do Rzymu powoduje w konsekwencji, że przestaje się uznawać władze rzymskie (postępowe) za wroga, którego należy zwalczać:

10. Ze Mgr Lefebvre powiedział, że postępowcy są podobni do zarazy, która choroba, że trzeba ich omijać, aby nie wpasć w tę samą chorobę.11. Ze we wszystkich częściach świata wienni są w "stanie konieczności", co daje im prawo zwracania się do kapłanów o doktrynę integralnie katolicką, oteżmywać od nich sakramenty i uczestniczyć we mszy wg. tradycyjnego rytu; i że kapłani mają obowiązek miłości iść z pomocą wiernym, nawet bez pozwolenia biskupa miejsca. My (dominikanie z Avrillé) uważamy:

1. Ze gdyby Mgr Lefebvre jeszcze żył, nie układałby się z rzymskimi władzami, nawet gdyby nam te zgody ofiarowały, nawet gdyby nie chcieli nic w zamian, chyba że najpierw potępiłyby modernistyczne błędy pelżające w łonie Kościoła i które potępiają poprzednich papieży; 2. Ze nawet dzisiaj Mgr Lefebvre ciągle nie mógłby być w zgodzie z Benedyktem XVI, ponieważ tenże myśli w dalszym ciągu tak jak myślał będąc kardynałem:

3. Ze nie możemy mieć zaufania do obietnic dawanych przez ludzi, którzy anulują gwarancje dane wcześniej na korzyść Tradycji:

4. Ze, jak uważał śm. Mgr Lefebvre, nie powinniśmy być posłusznymi tym, którzy nie wyznają integralnej wiary:

5. Ze w tej paskudnej wojnie w której jesteśmy (między świętym Kościołem a modernizmem); między prawdą, a błędem; między światłem, a ciemnością, starać się o regularyzację naszej sytuacji jest nieostryżnością i samobójstwem; to oddać się nieprzyjaciolom.6. Ze byłoby to, w pewnym sensie, kuszenie Boga wchodzić w sytuację, która prawdopodobnie:

a) prowadziłaby nas do zrezygnowania z ważnych dla nas postulatów, jak tylko władze rzymskie tego zarządzają; b) spowodują, że przestaniemy pewne autorytety uważać za wroga i zaprzestaniemy je zwalczać:

c) zaraza nas postępowością (modernizmem); 7. Ze ograniczyć nasze pole akcji do miejsca wyznaczonego przez autorytety rzymskie i biskupów diecezjalnych byłoby błędem. Błędem byłoby nie iść tam gdzie wierni nas potrzebują, bo w takim czy innym miejscu nie będziemy mieć pozwolenia na oficjalną działalność kapłańską, bo oznaczałoby to nie branie pod uwagę (poważnie i ogólnie) "stanu konieczności". Sprzeciw...

Można by wysunąć zastrzeżenie, że abp Lefebvre dobrze znał ze wszystko co powiedzieliśmy, jednak kilkakrotnie wyraził pragnienie, aby sytuacja została Bractwa została przez Rzym uregulowana.

Odpowiadamy:..

...ze nawet jeżeli to była prawda, jednak w maju 1988 r. Mgr Lefebvre już nie manifestował tego pragnienia, przeciwnie, od tego momentu uważał, że wszelkie zgody z Rzymem powinny być poprzedzone wyznaniem wiary przez Rzym na wielkich dokumentach anty liberalnych Magisterium, jak np. Pascendi, Quanta cura, etc. Utrzymał to przekonanie aż do śmierci.

Przyczyna takiej zmiany było, że Mgr Lefebvre mógł zobaczyć jasno, że neo-modernistyczny Rzym wcale nie chciał chronić albo uznać Tradycji katolickiej.

Wniosek

Unia prawna z Rzymem? Tak, ale w integralnej wierze katolickiej, poza którą nie ma zbawienia i/a w wolności wypełniania naszych obowiązków względem Boga i bliźnich.